

Odpowiedź Prezydenta na interpelacje podczas sesji XIII

(...)

Ad. 24

Bernadeta Krynicka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poprosiła o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że w okresie wakacyjnym miał możliwość spotkania się z samorządowcami z różnych części kraju. Był m.in. w Ełku, w Ostrołęce, Białymstoku. Podpatrywał i dopytywał jak w tych samorządach przebiegają obrady sesji, jak toczą się dyskusje, jak długo one trwają. Dopytywał też o kwestię interpelacji, spraw bieżących, które załatwiane są w urzędzie. Dodał, że dotychczas w odpowiedziach na interpelacje udzielał odpowiedzi tylko na niektóre interpelacje i na pewno na to się składała waga danej interpelacji czy zapytania radnego. Na dzisiejsze interpelacje udzieli odpowiedzi na piśmie, a odniesie się teraz tylko do spraw bieżących.

Odnosząc się do kwestii projektu „Stop wykluczeniu cyfrowemu” wyjaśnił, że jest to bardzo poważny problem dla miasta Łomży. Ten projekt odziedziczony został po tamtej kadencji. Nie chce się wdawać w realizację poszczególnych etapów projektu, ale sytuacja na dzień dzisiejszy wygląda następująco: rozważał w dzisiejszych zmianach w budżecie miasta wprowadzenie pewnych zmian dotyczących projektu „Stop wykluczeniu cyfrowemu”, ale m.in. zdając się na sugestie radnych, że nie powinno się robić tzw. „wrzutek”, bo radni też potrzebują czasu żeby te kwestie przedyskutować na komisjach, dlatego m.in. dzisiaj takiej zmiany nie było. Nie jest jednak wykluczone, że w najbliższym czasie będzie zmuszony do tego żeby zwołać sesję nadzwyczajną. Chciałby, żeby radni także zapoznali się ze szczegółami tego projektu, na jakim jest to etapie, jakie też mogą być ewentualnie konsekwencje dla miasta. Nie ma Pani Naczelnik Kadłubowskiej, która jest koordynatorem projektu. Jest na zwolnieniu lekarskim, więc jak wróci to na pewno na sesji nadzwyczajnej, którą trzeba będzie zwołać, będzie odpowiadać na wszelkie pytania. Miasto posługuje się także wsparciem prawnym kancelarii prawnej, która w kwestiach prawnych urzędowi doradza. Chciałby, żeby radni wiedzieli, że nic nie jest „zamiatane pod dywan”, ale sytuacja jaką nowe władze miasta zastały jest nieciekawa i trzeba przyjąć rozwiązanie, które będzie skutkowało realizacją projektu, bo najważniejsze jest to żeby miasto nie zostało zmuszone do płacenia kar czy w ogóle całej dotacji.

Odnosząc się do kolejnej interpelacji wyjaśnił, że to ustawa określa, że Prezydent Miasta organizując konkursy na poszczególne stanowiska, w wymaganiach formalnych musi wskazać jako jeden z wymogów „nieposzlakowana opinia”.

Odnosząc się do kwestii dotacji dla Hospicjum w wysokości 10tys.zł stwierdził, że niektórzy radni podkreślali, że ta kwota jest niewystarczająca wyjaśnił, że z tego co pamięta Urząd Marszałkowski za sprawą m.in. Rady Osiedla nr 1, który zainterweniował u Marszałka – była obietnica dotacji w kwocie 20tys.zł więc Hospicjum uzyskało całą kwotę o jaką wnioskowało.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta

Udzielając odpowiedzi w sprawie Orkiestry Dętej wyjaśniła, że tym co się zdarzało wokół orkiestry była zdumiona. Poinformowała, że Pana Borusiewicza przyjmowała kilkakrotnie i to w obecności pracowników urzędu. Odwołane zostało jedno spotkanie, ponieważ w tym dniu, w którym była umówiona z Panem Borusiewiczem okazało się, że jest posiedzenie komisji oszczędnościowej i Pan Prezydent oczekiwał jej obecności. Podkreśliła, że nie jest więc prawdą, że z Panem Borusiewiczem się nie spotykała. Natomiast prawdą jest, że nie spełniła zbyt wygórowanych oczekiwań Pana Borusiewicza, ponieważ: nie przypadkowo pojawiła się ta kwestia rozwiązywania orkiestry przez Pana Borusiewicza, ponieważ nie otrzymał środków na orkiestrę z profilaktyki, o które aplikował. Następnie stwierdziła, że miasto Łomża udostępniało sale w Zespole Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących na ćwiczenia orkiestry. W tej szkole znajduje się magazyn, w którym jest przechowywany sprzęt oraz stroje orkiestry. Pan Borusiewicz stwierdził, że są to za słabe warunki. W związku z tym odbyło się spotkanie z Panem Wojciechem Kowalikiem – Dyrektorem Łomżyńskiego Centrum Rozwoju Edukacji i z Panem Andrzejem Piechocińskim – Naczelnikiem Wydziału Edukacji, których upoważniła do rozmów z Panem Borusiewiczem, by zaproponować mu lepsze warunki lokalowe. Te nowo zaproponowane warunki to pomieszczenia w ŁCRE, gdzie zapewniona została sala ćwiczeń bez ograniczeń czasowych oraz magazyn na stroje i instrumenty. Okazało się to niesatysfakcjonujące. Jeśli mowa o tym, że miasto orkiestry nie finansuje to „smaczku” dodaje fakt iż syn Pana Borusiewicza – Pan Kamil Borusiewicz do dnia 30 sierpnia zatrudniony był w Zespole szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących na 9 godzin dydaktycznych tygodniowo (1 godzina to kwota 55zł) na prowadzenie zajęć z orkiestrą. Nie można więc mówić o działalności społecznej i wielkiej krzywdzie. Dodała, że Pani Marzena Rutkowska, która prowadziła mażoretki dopóki nie zrezygnowała pisemnie, otrzymywała wynagrodzenie w postaci dodatkowych 6 godzin dydaktycznych tygodniowo, płatnych wg stawek przysługujących przy jej stopniu awansu zawodowego, na prowadzenie tejże grupy. W 2014 roku orkiestra dodatkowo otrzymała 10tys.zł dotacji na obóz zimowy oraz 33tys.zł z profilaktyki, z czego warto podkreślić, że kwota 11.100zł na wynagrodzenia dyrygenta i instruktorów. Smaczku sprawie nadaje fakt, że przy tej kwocie wynagrodzeń na profilaktykę instruktor w tymże samym projekcie na zajęcia profilaktyczne otrzymał 400zł. Podkreśliła, że jest zatrudniona w 2014 roku osoba która prowadzi orkiestrę, do tego dodatkowo z profilaktyki 11tys.zł. W roku 2015 wszystkie kwoty o których mówiła są utrzymywane. Do tego w ferie zimowe orkiestra

otrzymała tak jak w roku poprzednim 10tys.zł na obóz 5-cio dniowy w Nowogrodzie. W ciągu pół roku 2015 orkiestra: wzięła udział w obchodach 5 rocznicy katastrofy smoleńskiej i w obchodach Święta Konstytucji 3 Maja. Jeszcze przy obchodach katastrofy smoleńskiej była to normalna współpraca, pozostawia bez komentarza to, w jaki sposób odbywało się „proszenie” aby orkiestra uczestniczyła w Święcie Konstytucji 3 Maja. Było jej zwyczajnie przykro. Podsumowanie wszystkich kwot daje obraz pomocy finansowej miasta dla orkiestry. Kontynuując wypowiedź stwierdziła, że w tym roku ze środków profilaktycznych – i stąd chyba ta niechęć i bardzo emocjonalne, bardzo krzywdzące ją osobiście słowa, które się pojawiły na portalu mylomza.pl są krzywdzące. Osoby, które są zainteresowane dalszymi szczegółami dot. orkiestry odesłała do swojego kalendarza oraz dziennika, w którym prowadzi dokładną ewidencję spotkań z mieszkańcami Łomży. Są to już setki. Podana na portalu wiadomość, że jest problem, że nie spotyka się - jest zwykłym pomówieniem. Odnosząc się do programu profilaktyki na 2015 rok stwierdziła, że zainteresowanych radnych zaprasza na spotkanie i udzieli dokładnych, szczegółowych informacji dlaczego orkiestra na 2015 rok nie otrzymała dofinansowania z profilaktyki, dlaczego program orkiestry nie został przyjęty – ze względów merytorycznych to raz, a po dwa ze względów, które często poruszała – że na pewno żadna kontrola by tego „nie wytrzymała”. Następnie stwierdziła, że w/w sytuacja nie oznacza, a jest po wielu rozmowach z Prezydentem Miasta, że miasto nie jest zainteresowane prowadzeniem orkiestry. Miasto jest zainteresowane z jednego powodu. Z powodu tej młodzieży i tych rodziców, którzy ogromnie się angażują, gdzie poszły ogromne nakłady. Wiele rzeczy Rada Miejska w poprzednich kadencjach przekazywała, w tym m.in. środki na ubrania, na instrumenty. Tak naprawdę miasto bardzo dużo zainwestowało w fundację, która prowadzi orkiestrę, o czym nie należy zapominać, bo to nie jest tylko ten czas, ale wiele innych inicjatyw radnych, które miały miejsce w poprzednich kadencjach. Dlatego miasto jest zainteresowane utrzymaniem orkiestry, być może rozszerzeniem jej. Pomysł Prezydenta jest taki, żeby włączyć w to również Straż Pożarną. Już były prowadzone wstępne rozmowy. Szczególnie jej zależy na tych bardzo zdolnych dzieciach, które są w to bardzo zaangażowane i na ich rodzicach, którzy zainwestowali czas wożąc dzieci na zajęcia i występy orkiestry. Jest to kwestia otwarta. Uważa, że ogląd sytuacji po przedstawieniu w/w informacji jest nieco inny niż tylko ten przekaz, z którym radni mieli do czynienia. Władze miasta popierają wszelkie inicjatywy, ale nie mogą być zakładnikami, że jeżeli jakieś życzenie nie jest spełniane, to jest bieg do mediów i natychmiast szantaż w postaci takiej informacji. Wyraziła nadzieję, że na ten moment jest to wyczerpująca informacja, natomiast te dane, o które prosił radny Wiesław Grzymała zostaną przedstawione na piśmie. Raz jeszcze podkreśliła, że władze miasta podtrzymują chęć utrzymania orkiestry, ale będą bardzo wdzięczne by nie w takiej formie przedstawiać Prezydentów, że nie chcą, itd. Na pewno Prezydenci liczą pieniądze i patrzą w sposób bardzo rozważny na każdą wydawaną złotówkę.

Witold Chludziński – radny

Poprosił Panią Prezydent o wyjaśnienie kwestii dot. oprawy uroczystości organizowanych przez miasto. Dodał, sprawa ta bardzo się wiąże z tym o czym przed chwilą mówiła Pani Prezydent.

Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta

Wyjaśniła, że jest to bardzo ważna sprawa i na pewno tematem się zajmie w tym kierunku, który sugeruje radny Witold Chludziński /hymn śpiewany przez młodzież i zwiększenie aktywności młodzieży i dzieci podczas obchodów świąt państwowych/.

Bernadeta Krynicka – Przewodnicząca Rady

Zamknęła punkt 24 porządku obrad.

(...)